

Ksiądz ukradł, Kościół umył ręce, PFRON stracił 25 mln zł

29 grudnia 2016

Płocki Caritas wyłudził z PFRON w 2006 r. 13 mln zł. Do dziś nie oddał ani złotówki. Żadna instytucja kościelna nadzorująca Caritas nie poczuwa się do płacenia.

10 lat temu ks. Jerzy Z. dyrektor Caritasu Płock, otrzymał z Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych ponad 13 mln zł na realizację czterech kursów i szkoleń aktywizacji zawodowej. Nie zrealizował żadnego.

„Kiedy pieniądze płynęły już do Płocka, PFRON zorientował się, że coś nie jest tak. Ten sam mężczyzna według dokumentów Caritasu pracował jako osoba sprzątająca w ośrodku w Łowiczu i Kołobrzegu, a to miasta oddalone o 440 km” – napisała „Gazeta Wyborcza”, opisując śledztwo, które rozpoczęło się w roku 2010. Przekrety finansowe wykazał też audyt audyt kurii biskupiej w Płocku.

Do procesu doszło w 2013 r. Oskarżone zastało siedem osób. Sentencja wyroku stanowiła, że Caritas powinien zwrócić zawłaszczane nieuczciwie środki, ale żadna instytucja kościelna się do tego nie poczuwa. Od Caritasu odcięła się zarówno kuria jak i Watykan.

PFRON traci podwójnie. Nie tylko nie może odzyskać pieniędzy, ale z powodu niewykonania projektu finansowanego z dotacji unijnych, musi oddać Ministerstwu Infrastruktury 11,5 mln zł. Łączna strata spowodowana współpracą z kościelną instytucją wynosi więc ponad 25 mln zł.

W dzisiejszych realiach politycznych pieniądze te są bezpowrotnie stracone. Żadna instytucja państwowa nie zamierza ich od Kościoła windykować.

Autorstwo: TJ

Źródło: Strajk.eu